

Elegancki pingwinek

Każdy pingwin, nawet mały od urodzenia jest elegancki. Ma nienaganne maniery. Każdy pingwin, nawet mały potrafi świetnie pływać, i to w dodatku w smokingu. Pingwinek Franek zastanawiał się zatem, czy aby na pewno jest pingwinem. Miał co prawda piękny frak ale nie potrafił pływać. Gdy tylko zbliżał się do wody nadchodził go strach. Co ciekawe, nie bał się, że utonie. Bał się, że jak się zamoczy, to jego frak nie będzie już taki ładny, nie będzie wyglądać dostojnie. Na nic zdały się namowy innych pingwinów, które pokazywały mu jak pływają i bawią się w wodzie, po czym wychodzą z niej i są zupełnie suche i eleganckie, jak zwykle. Franek siedział smutny nad brzegiem morza. Czuł się źle, bo nie mógł bawić się z rówieśnikami. Nie był w stanie zrozumieć, dlaczego rzeczy idą źle, dlaczego świat mu się przeciwstawił. Kiedy zadumany wpatrywał się w bezkres morza, na skalisty brzeg wyskoczyła foczka Felicja. W porównaniu z Frankiem było to duże zwierzę. Nic więc dziwnego, że wyskakując z wody na brzeg ochlapała Franka. Oburzony malec odskoczy dalej, co nie zmieniło faktu, że został oblany wodą od stóp do głowy. Felicja, która uchodziła za fokę luzacką, uśmiechnęła się szczerze do Franka, po czym, starym sposobem otrząsnęła się z resztek wody, które również padły na pingwinka. Miarka się przebrała. Franek, oburzony takim zachowaniem, już chciał zwymyślać Felicję, gdy uświadomił sobie, że jest eleganckim, dobrze wychowanym pingwinkiem. Nie przystoi mu niegrzeczne zachowanie, więc musiał powstrzymać swój gniew. „Ale, ale. Jestem cały mokry!” – skojarzył fakty Franek – „Jak mogę być elegancki?” Spojrzał na siebie i z ulgą zauważył, że jest suchy. „Jak to się mogło stać?” – zastanawiał się głośno. Przecież przed chwilą lała się z niego woda. Luzacka Felicja, wiedząc o lęku Franka przed wodą, powiedziała - „Nie bój żaby, pingwinku. Pingwiny tak jak i foki, mają grubą warstwę tłuszczu pod skórą, co sprawia, że woda spływa po nas jak po kaczce”. O co chodzi z tą żabą i tą kaczką – Franek nie bardzo rozumiał. Poza tym nie chciał się nad tym teraz zastanawiać, bo właśnie uświadomił sobie, że chce wskoczyć do wody i płynąć, jak inne pingwiny. Nie namyślając się długo tak właśnie zrobił. Oczywiście nawet w wodzie nie zapomniał o tym, by być eleganckim pingwinkiem.

Pleciuga